

Sylwia Formela

Uniwersytet Gdański

e-mail: jeanne4er@wp.pl

Rola nowoczesnych bibliotek miejskich w zapewnianiu dostępu do kultury i realizowaniu funkcji społecznych

Słowa kluczowe: architektura bibliotek, funkcje bibliotek, mediateki

Abstrakt: Biblioteki publiczne, szczególnie w dużych miastach, są ośrodkami szeroko pojętej kultury. Nie ograniczają się jedynie do prowadzenia wypożyczalni i czytelni. Zrzeszają mieszkańców w różnym wieku, o różnych światopoglądach i wykształceniu, których łączy chęć uczestniczenia w życiu kulturalnym, wpływając na jego różnorodność i rozwój. W artykule zaprezentowano wybrane funkcje i zadania bibliotek w dużych miastach. Omówiono wybrane polskie i zagraniczne projekty nowoczesnych placówek, których architektura, struktura lub usługi mają innowacyjny charakter.

Keywords: library architecture, library functions, media libraries

Abstract: Public libraries, especially in large cities, are centers of culture. They are not limited to running a lending service and reading room only. They bring together people of different ages, worldviews and education, who share the will to participate in cultural life, influencing its diversity and development. The article presents selected functions and tasks of libraries in large cities. Selected Polish and foreign projects of modern institutions with innovative architecture, structure or services are also discussed.

Warunkiem istnienia instytucji non-profit są przede wszystkim ich użyteczność i zaspokajanie potrzeb oraz oczekiwań społeczeństwa. O ile w przypadku ośrodków zajmujących się udzielaniem opieki zdrowotnej czy służących pomocą prawną ich funkcjonowanie wydaje się bezdyskusyjne, o tyle biblioteki i podobne przestrzenie gospodarowania kulturą nie zawsze cieszą się pełnym wsparciem społecznym. Świat się zmienia, a zapotrzebowanie na różne usługi życia codziennego także ulega przekształceniu. Era Internetu, informacji, cyfryzacji i digitalizacji ułatwia mobilność i podróżowanie bez wychodzenia z domu. Otwiera drzwi, które do tej pory były dostępne tylko dla nielicznych, bogatych i wykształconych, czy to ze względów ekonomicznych, czy społecznych. Tradycyjna forma biblioteki również skazana jest na modernizację. Skazana, bo musi ustąpić szybkiemu dostępowi do zasobów, poczuciu pauperyzacji samej biblioteki a w konsekwencji, w dobie wirtualizacji, do zastanowienia się nad sensem jej istnienia w przyszłości [8, s. 166].

Precyzyjne określenie funkcji dzisiejszej biblioteki wydaje się być zadaniem trudnym. Już sama nazwa biblioteki ulega przekształceniom. Dobrym przykładem może być tu termin „mediateka”, który *Słownik Języka Polskiego PWN* definiuje jako „zbiór druków, nagrań i materiałów multimedialnych służący celom dydaktycznym i naukowym” [15]. To hasło powoli traktowane jest jako synonim albo wręcz nazwa wypierająca termin „biblioteka”.

Otwarcie się na współczesnego odbiorcę rozszerza kompetencje biblioteki, której etymologiczny człon *biblion* ma już ponad dwutysiącletnią tradycję i nie określa w pełni możliwości instytucji XXI w. Dla statystycznego Polaka biblioteka to nadal jedynie miejsce wypożyczenia pozycji książkowych i często nie jest ona pierwszym wyborem w poszukiwaniu informacji czy zaspokojeniu potrzeb kulturowych. Faktem jest, że biblioteki systematycznie wychodzą na spotkanie nowoczesności i otwierają się na użytkownika, choćby w postaci bibliotek cyfrowych. Te pełnią funkcję wirtualnego przewodnika po informacji.

Miejsce niegdyś surowej i niezmaconej ciszy nagina własne zasady, dopuszczając do swoich regałów dźwięki muzyki czy głosy kulturowych dyskusji. Przemysłana kolorystyka ścian, przyjazny personel, łatwość w dostępie do półek (tych rzeczywistych i tych wirtualnych) są przykładami argumentującymi postęp w adaptacji środowiska bibliotecznego do realiów współczesności. Elementy wyposażenia rozrastają się w specjalne sektory przekraczające możliwości oferowane dotychczas jedynie przez prostą ławkę, krzesło i lampkę. Miejsca pracy indywidualnej gwarantują komfort podobny do komfortu przebywania w domu.

Jaki kształt przybierze biblioteka w przyszłości? Czy książka stanie się jedynie elementem wystroju designerskiego wnętrza? Czy głośne spotkania towarzyskie przyćmią pojedyncze ławki z samotnymi lampkami? Czy wcześniej trendowi temu poddadzą się biblioteki publiczne? Niestety zewsząd napływają coraz bardziej niepokojące raporty. Większość marketingowych zabiegów spełza na niczym albo osiąga minimalne rezultaty. Bardzo ciężko jest wychować aktywnego czytelnika i użytkownika bibliotek.

Istnieje wiele pomysłów, dzięki którym ciągle rozszerza się kolejne granice definicji biblioteki. Niektóre pozostają jedynie w sferze fikcji literackiej, a inne w niedługiej przyszłości mają szansę na urzeczywistnienie. Gdzie istnieje granica funkcjonalności i postępowości, a gdzie rozpoczyna się niestabilne i iluzoryczne mylenie pojęć i gubienie istoty celów?

Choć o całkowitym zrezygnowaniu z usług bibliotek nie ma na razie mowy, na bierną obronę i pozostanie w niezmiennym stanie biblioteki nie mogą sobie pozwolić. Z inicjatywy bibliotekarzy powstają plany i pomysły pożytecznego zarządzania tymi placówkami [21]. Pozwalałyby one na stworzenie obszarów symbiozy nowoczesnych rozwiązań z dotychczasowym kanonem metod. Zharmonizowałyby sposoby zarządzania zasobami kultury oraz przede wszystkim włączyłyby czytelników w jeszcze efektywniejsze funkcjonowanie bibliotek.

Teorie socjologiczne pokazują nowe drogi w organizowaniu przestrzeni ludzkiej, zarówno miejsc publicznych, jak i tych w zaciszu domu. Zwraca się w nich uwagę na komfort i różnorodność, które są niezbędne przy zaspokojeniu potrzeb nowoczesnego człowieka. Idealną przeciwwagą dla wiecznego życia w stresie i szponach rywalizacji jest obszar, który nie wymaga dynamicznej aktywności. Obszar, który więcej daje niż wymaga.

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wykreowano koncepcję, która wciąż znajduje kolejne dla siebie zastosowania w obszarze badań społecznych. Idea „trzeciego miejsca” jest pomysłem amerykańskiego socjologa Raya Oldenburga, który przewiduje konieczność posiadania odskoczni od rutyny pracy i domu. Mówi o odnalezieniu obszaru wybranego świadomie, z własnej nieprzymuszonej woli, który będzie odwiedzany chętnie i często. Pod tym enigmatycznym stwierdzeniem kryją się nieskomplikowane bary, kawiarnie, targi, salony kosmetyczne, główne ulice w mieście. Coś osadzonego w społecznym środowisku, jednak rządzące się „luźniejszymi”, ale nadal charakterystycznymi prawami [10, s. 12]. Ważnymi cechami takich miejsc są wyraźne poczucie akceptacji oraz komunikacja, które stają się budulcem trwałych relacji, jak również wychodzące z nich zaufanie i poczucie przynależności [13, s. 44].

Świat, który dobrowolnie oddaje się pod panowanie Internetu i globalnej cyfryzacji musi szukać nowych rozwiązań. Zmieniają się gusta młodych, a nawet niechętnie antytradycyjnym przewrotom zastępy starszego pokolenia ulegają pokusie usprawnienia codzienności. Stąd właśnie zmodernizowane formy spędzania wolnego czasu, a nawet koncepcji miejsc odpoczynku [25]. Kulturowy eklektyzm daje coraz więcej możliwości regułom i zasadom kreowanym w społeczeństwie.

Biblioteki ulegają modernizacji. Coraz częściej są budowane od samych podstaw na bazie odnowionych koncepcji¹. Ważna jest nie tylko zawartość, ale i „opakowanie” tych miejsc [20]. Jest to swoiste przeniesienie pojęcia *otwartej książki*² na plan architektoniczny. Wnętrza bibliotek nie odstrasza – utrzymane w nowoczesnym stylu zachęcają do skorzystania i ułatwiają poruszanie się w nich. Przestały być hermetycznym zakątkiem, w którym kartę biblioteczną traktuje się jak nieosiągalny wytwór elitaryzmu. Ulokowane w centralnych punktach miast i miasteczek wabią atrakcyjnością i sterylnością. Starają się rozwiązać stereotypowe normy, w których od niepamiętnych lat grzęzną. Celem istnienia bibliotek coraz wyraźniej staje się przybliżenie wszelkiej formy kultury przy jednoczesnym odnalezieniu osobistej i indywidualnej drogi jej kontemplacji każdego użytkownika z osobna.

Każde miejsce czy to publiczne, czy prywatne wymusza na człowieku szablony zachowań – ciszę, skupienie, szanowanie przestrzeni innych. Nie jest łatwo pogodzić to z przyjemnością alienacji, odpoczynku po codziennej bieganinie i tkwieniu w społecznej formie [14, s. 20]. Atmosfera swobody często tożsamer z samotnością bądź tylko iluzją zdystansowania wydaje się być jedynym środkiem do osiągnięcia zadowalającego odpoczynku. Biblioteki mogą wpisać się w ten szablon. Znany jest ogólnie projekt architektoniczny tej instytucji: wiele półek, regały ustawione w regularnych odstępach, stoliki dla użytkowników,

¹ Nadal aktualnym wzorcem tworzenia bibliotecznych przestrzeni jest idea dziesięciu zasad Anglika Harry’ego Faulkner-Browna opracowana w II połowie XX w. (Harry Faulkner-Brown’s Ten Commandments). Są to: elastyczność, zwartość, dostępność, rozszerzalność, zróżnicowanie, zorganizowanie, wygoda, zapewnienie stałych warunków środowiskowych i mikroklimatycznych, bezpieczeństwo, ekonomiczność. Dostosowanie się do potrzeb użytkowników – rozumienie ich i zaspokajanie – to główny cel i zarazem metoda realizowania przestrzeni bibliotecznych.

² Bibliotekę od dłuższego czasu postrzega się jako dom kultury, który w przejrzysty sposób udostępnia wgląd do archiwalnych i bieżących informacji ze środowiska kulturalnego. Inicjatyw w tym kierunku jest wiele – od ulotek i plakatów po spotkania autorskie czy wystawy.

stanowisko bibliotekarza, punkt wypożyczania, czytelnia. To także przede wszystkim miejsce mogące jednocześnie pomieścić (od ośmiu do nawet dwunastu godzin dziennie bez przerwy) grupę młodzieży, dzieci rozglądające się za nowościami czy osoby starsze oczekujące komfortowej ciszy przy lekturze. Przestrzeń i spokój nie są tu jednak najważniejszymi przymiotami. Jak zauważyła Izabela Nowakowska, biblioteki posiadają pewne naturalne właściwości, jak usytuowanie na neutralnym gruncie czy bezpieczna przystań na kształt azylu niewymagająca oficjalnego stroju, i to właśnie one wpisują je w model niezobowiązującego miejsca, do którego skłaniają się ludzie [13].

Zawód bibliotekarza wydaje się posiadać trójdzelną strukturę. Zakres jego obowiązków i praw oscyluje wokół pozycji opiekuna, asystenta i doradcy [szerz. zob. 22]. Jest zatem przede wszystkim pierwszą osobą, która udzieli informacji o bibliotece i jej zasobach. Jako opiekun zbiorów bibliotecznych, przedmiotów technicznych i biurowych znajdujących się na terenie biblioteki (które dostępne są również dla jej użytkowników), musi wykazać się odpowiedzialnością i rzetelnością w wykonywaniu swoich obowiązków. Do zakresu obowiązków należą reprezentowanie instytucji swoją postawą, szukanie nowych dróg porozumiewania się oraz zaciekawienie członków społeczeństwa ofertą biblioteki. Znajomość tajników *public relations* ułatwia tego rodzaju przedsięwzięcia [23].

Wiele współczesnych głosów zwraca uwagę na otwarcie się bibliotek i innych ośrodków kultury na cyfryzację i poszukiwanie licznych rozwiązań usprawniających komunikację. Naturalnie należałoby zacząć od mediów społecznościowych, które:

- wpływają na kreowanie charakterystycznego oblicza bibliotek;
- usprawniają reklamę placówki;
- pozwalają na interaktywną łączność z użytkownikiem;
- umożliwiają wdrożenie nowych, wirtualnych usług dla odbiorców;
- gwarantują sposobność do samokształcenia [16, s. 78].

Ponadto codzienne używanie w pracy nowoczesnych urządzeń [12, s. 70] – jak np. laptopy czy tablety – wpływa na pozytywny odbiór i pozytywne kojarzenie pracownika jako wykwalifikowanego i otwartego nie tylko na tradycyjne ścieżki interakcji.

Czy jest to konieczne? Otóż poszanowanie drugiego człowieka, a także zwykły uśmiech czy życzliwość wprowadzają pozytywną atmosferę, która na długi czas będzie kojarzona z biblioteką. Te oczywiste mechanizmy psychologiczne niestety często zostają pominięte. Chłodne przyjęcie, dystans czy obcesowość towarzyszące wykonywaniu bibliotekarskich obowiązków jest poważnym ciosem dla efektywnej reklamy placówki.

Użytkownicy zapytani w jednym z badań [9, s. 119] o „ideal” pracownika biblioteki zwrócili uwagę m.in. na znajomość zasobów wypożyczalni przekraczającą w o wiele większym stopniu ich własne zorientowanie, wiedzę ogólną i umiejętność doradzenia. Również kwestia wieku nie pozostała bez komentarza – preferowani są ludzie młodzi, kulturalni i nawet modnie ubrani, schludni dbający o higienę osobistą, którzy jednocześnie mają doświadczenie i nie stronią od wykorzystywania nowych technologii.

Z wymienionymi atrybutami wiąże się bezpośrednio trzecia odłona osobowości bibliotekarza – konsultant w doborze lektury, który już nie tylko wirtualnie (przez komunikatory takie jak Gadu-gadu, e-mail czy specjalne zakładki na stronach internetowych biblioteki), ale podczas bezpośredniego kontaktu wprowadzi w zawile meandry obfitości bibliograficznych, poleci pozycje warte uwagi bądź powiązane z zainteresowaniami odbiorcy.

Od bibliotekarza wymaga się również elastyczności w przypadku szeroko pojętych imprez kulturalnych organizowanych na terenie biblioteki. Funkcja konferansjera wprowadzającego w kolejne etapy spotkania, który spaja publiczność zazwyczaj w kameralnej atmosferze, to prawie zawsze poważne wyzwanie. Systematyczny wzrost liczby podobnych spotkań organizowanych przez biblioteki oraz na zasadzie współpracy z innymi ośrodkami kultury stawia pytanie o granicę zaplecza edukacyjnego bibliotekarza. Czy studia z zakresu bibliotekoznawstwa są wystarczające, czy to jedynie niezbędne minimum, które musi zostać uzupełnione co najmniej teorią i praktyką filologiczną, pedagogiczną i kulturoznawczą? Bibliotekarz jest tłumaczem trudnej mowy artystów, przyziemnego alfabetu katalogów i hakerem cywilizacyjnej obyczajowości – trudno jest taką wiedzę uzyskać jedynie z obserwacji czy domowej nauki. Upodobania lokalne i wymagania świata ciągle się zmieniają, a bibliotekarz musi zmieniać się razem z nimi, jednocześnie niczym katalog umożliwiając dostęp do starszych wersji i pierwszych wydań.

Warto wspomnieć, że biblioteka jako miejsce zdecydowanie odizolowane od źle kojarzącej się polityki, propagandy czy różnych konfliktowych ideologii cieszy się wciąż wysokim zainteresowaniem i zaufaniem wśród lokalnych społeczności [19, s. 99; 24].

Stopniowe wprowadzanie unowocześnień, początkowo w większych miastach i miasteczkach a później również na obszarach wiejskich, na wzór europejski i pozaeuropejski, sukcesywnie podnosiło standardy placówek. Z inicjatywy operatora telekomunikacyjnego Orange od 2009 r. działa projekt „Orange dla bibliotek” [7], który oferuje bezpłatny dostęp do Internetu gminnym bibliotekom publicznym, a Program Rozwoju Bibliotek (PRB) – wyposażenie bibliotek, dofinansowania, warsztaty – skierowany jest do placówek bibliotecznych w małych miejscowościach [5]. To tylko dwa z wielu przedsięwzięć na terenie Polski.

Zwyczajowo to od stolicy Polski rozpoczyna się wyliczanie nowoczesnych, przestronnych i wychodzących na spotkanie z oczekiwaniami użytkowników bibliotek. Jednak już w 2015 r. na terenie każdego województwa znajdowała się przynajmniej jedna placówka będąca wysokiej klasy wizytówką rozwoju tej dziedziny. Choć istnieje wiele zagrożeń dotyczących przyszłości zarządzania i charakteru bibliotek, wystarczy wymienić wyczuwalny spadek czytelnictwa czy przemijającą „karierę” papierowej książki, sam trzon instytucji nadal się rozwija.

Na terenie Polski w ostatnich latach można zauważyć wiele obiektów szybko zyskujących miano domów kultury, które zrzeszają ludzi w każdym wieku, pięć, sześć albo nawet siedem dni w tygodniu. Na szczególną uwagę zasługują ośrodki w trzech dużych miastach: w Olsztynie, Lublinie i Warszawie, które zostaną omówione w artykule. Choć wszystkie mają inną historię powstania i zostały oficjalnie uruchomione w różnych latach, przyświeca im jeden cel – bezpłatne otwarcie drzwi do kultury.

Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie o wdzięcznej nazwie Planeta 11 to efekt zaangażowania w projekt „Biblioteki dla Młodych Klientów” Fundacji Bertelsmanna. W ogólnopolskim przedsięwzięciu z 2002 r. wzięło udział ponad 20 miast [4]. Miejska Biblioteka w Olsztynie wraz z Miejską Biblioteką we Wrocławiu były ostatecznymi laureatami konkursu. Oficjalnie otwarta 3 września 2004 r. Planeta 11 stała się jedną z kilku najnowocześniejszych placówek nie tylko w Europie, ale i na świecie. To jedna z 16 filii rozsypanych na terenie Olsztyna, mieści się w tym samym budynku co Planetarium [11, s. 21]. Mediateka ta nastawiona jest przede wszystkim na dzieci i młodzież, na wypełnienie im czasu w przydatny i jednocześnie atrakcyjny dla nich sposób.

Przejrzysta strona internetowa stała się szczegółowym informatorem działalności placówki. Zawiera wzmianki na temat archiwalnych, bieżących i przyszłych przedsięwzięć – od cyklicznych spotkań dyskusyjnego klubu książki, po wystawy czy konkursy. Ponadto systematycznie wprowadzane są wpisy o nowościach książkowych, ciekawe zestawienia, recenzje i opinie. Szeroki wachlarz pomysłów cieszy się zainteresowaniem młodzieży. Szczególnie popularne są kawiarenki językowe i możliwość nauki języka angielskiego, hiszpańskiego oraz japońskiego na zajęciach prowadzonych przez wolontariuszy z poważnym zapleczem edukacyjnym. Imprezy sportowe, dostęp do bezpłatnego Internetu, audycje radiowe, kąpiel gier – na PC, Playstation i Xbox, dział z komiksami (a w nim również cieszące się popularnością w Polsce od co najmniej 20 lat mangi), audiobooki, doradztwo zawodowe, spotkania klubu miłośników kina czy zebrania ekologiczne to tylko część oferty Planety 11. Wszystko to odbywa się w „kosmicznych czterech ścianach” (fot. 1) i w miłym towarzystwie kompetentnych i młodych bibliotekarzy, którzy dbają o pozytywny wizerunek placówki.

Fotografia 1. Planeta 11



Źródło: <http://planetawiedzy.pl/220330,Planeta-11-kreci-sie-nadal.html#axzz3Tou2Bmz1>.

Z myślą o wszystkich mieszkańcach Olsztyna, którzy aktywnie biorą udział w udoskonalaniu Planety 11, dzieląc się swoimi pomysłami i przemyśleniami na temat funkcjonowania ośrodka, powstał projekt Lotnej Wypożyczalni. Polega ona na dowożeniu, a po upływie terminu również odbieraniu, przez wolontariuszy chorym albo niepełnosprawnym czytelnikom książek i multimediiów wcześniej przez nich zamówionych.

Olsztyn obok pięciu innych miast (Drezno, Los Angeles, Singapur, Helsinki, Wrocław) na początku XXI w. zapoczątkował nowe standardy w planowaniu przestrzeni bibliotek. To przykład projektu trwale spajającego się z codziennością społeczną dużego miasta.

Jednym z poważnych kontynuatorów podobnych przedsięwzięć na terenie Polski jest warta 15 mln złotych warszawska Mediateka START-META przy ulicy Szegedyńskiej 13, istniejąca od 17 listopada 2010 r. Placówka wydzielona jest na kilka nowoczesnych stref, do których należą:

- biblioteka – czytelnia i wypożyczalnia;
- MultiCentrum – skomputeryzowane centrum rozwoju i edukacji, na które składają się warsztaty z zakresu nauki języka (MultiLingua), robotyki (LogiKit) i zabawy (Multikid) dla najmłodszych, plastyki (MultiArts), muzyki (MultiMusic) czy wiedzy technologicznej dla starszych (MultiScience & MultiTech);
- Sala Kinoffa – przestrzeń dla filmu i teatru;
- IQ Ring, w którym najgroźniejszą bronią są słowa;
- Plac Zabaw dla najmłodszych napędzany energią słoneczną;
- Wykrzyknik rozładowujący negatywne emocje;
- E-pracownia dla osób o różnym zakresie niepełnosprawności;
- E-galeria idealna dla interaktywnych prezentacji [3].

Wszystkie strefy dostępne są dla każdego użytkownika Mediateki.

Wnętrze placówki jest przestronne, z licznymi miejscami do siedzenia i pracy w odosobnieniu. Zastosowana kolorystyka wewnątrz czyni z całego obiektu przyjazne miejsce dla ludzi w każdym wieku. Zapewniono w nim obszar do samodzielnej pracy, jednocześnie nie ograniczając żadnemu użytkownikowi prawa do integracji z rówieśnikami. Nabycie umiejętności nie tylko obcowania z nowoczesnymi urządzeniami, ale także współpracy w grupie są priorytetowymi celami Mediateki [17, s. 172]. Wykwalifikowana kadra pracowników jest do dyspozycji na terenie placówki, służąc pomocą drogą internetową. W pełni skomputeryzowana i nastawiona na nowoczesne odkrywanie świata tworzy tętniący życiem zakątek oddalony od centrum Warszawy. Biblioteka współpracuje aktywnie z pobliskimi szkołami. Dla klas organizowane są warsztaty, spotkania tematyczne, spotkania ze sławnymi ludźmi.

Niegasnące zainteresowanie ośrodkiem potwierdza tezę, że podobne miejsca kultury nie są zbędnym dubletem powszechnych zasobów elektronicznych. Wręcz przeciwnie. Ich świeży i nieraz futurystyczny design (na fot. 2. przedstawiono widok z zewnątrz) łączy się z tradycyjnym duchem udostępniania osiągnięć wszelkiej kultury za darmo i dla każdego, ciesząc przy tym oko dbałością o estetykę.

Fotografia 2. Mediateka START-META



Źródło: <http://wawaschody.blogspot.com/2013/06/mediateka-w-warszawie.html>.

Teza, że „gmachy bibliotek są podobne do gmachów pełniących inne funkcje publiczne” [18, s. 681] z pewnością odnosi się do Biblio w Lublinie. Budynek starej pralni przy miejskim osiedlu przekształcił się w nietuzinkowe centrum kultury. Podobnie jak w przypadku bibliotek w Olsztynie i w Warszawie, również tutaj za utrzymanie standardu tego miejsca odpowiedzialni są młodzi bibliotekarze i animatorzy kultury, którzy swoją pasją i przystępnością zainteresują Lublinianina w każdym wieku. Atutem tej placówki jest wewnątrz wzorowane na skateparku (fot. 3) – to przykład pomysłowego inspirowania się najbliższym otoczeniem obiektu.

Oprócz bogatych zbiorów tradycyjnych Biblio udostępnia audiobooki, płyty muzyczne i filmowe oraz gry planszowe, Playstation i X-Box. Dodatkowo znajdują się stanowiska komputerowe oraz odsłuchowe. Do rozwijania pasji artystycznie uzdolnionych dzieci z pewnością może zachęcić nowinka technologiczna w postaci nieprzynoszącego szkód elektronicznego sprayu, a dla przyszłych producentów muzycznych ważną praktyką okazać się może obcowanie ze stanowiskiem do obróbki dźwięku.

Szeroka oferta zajęć (od nauki języków po seanse filmowe) urozmaicona jest regularnymi spotkaniami z różnymi artystami, prelekcjami i wykładami na temat sztuki i jej tworzenia.

Fotografia 3. Biblio



Źródło: <http://biblio.lublin.pl/galeria/>.

Omówione placówki działają prężnie po dziś dzień i systematycznie dołączają do nich kolejne podobne obiekty. Można mieć nadzieję, że zbliżone inwestycje w przyszłości zagospodzą również w mniejszych miastach, a może nawet większych wsiach. Każdy taki krok jest szansą dla krzewienia kultury i próbą odświeżenia tradycyjnego stereotypu nudnej biblioteki.

Bibliotekarstwo na świecie rządzi się podobnymi regułami. Ostatnie projekty oprócz misji udostępnienia literatury każdemu człowiekowi zachwycają kreacją architektoniczną. Na przestrzeni ostatnich 15 lat powstawały placówki w dużych miastach, takie jak Parque Biblioteca España w Kolumbii (otwarcie w 2007 r.), Stadtbibliothek Stuttgart w Niemczech (2011) czy 백남준 라이브러리 (Nam June Paik Library) w Korei Południowej (2011), obok których nie można przejść obojętnie.

Kolumbijska biblioteka to projekt dla najuboższych mieszkańców miasta Medellín w departamencie Antioquia (fot. 4). Ogromne centrum kultury, które mieści w sobie sale lekcyjne z komputerowym wyposażeniem, audytorium i bibliotekę z pokaznym zbiorem, stało się wartościowym i potrzebnym przedsięwzięciem – integruje dzieci, kształci młodzież i dorosłych z najbiedniejszych dzielnic, w których poziom przestępczości od wielu lat jest niezwykle wysoki. Monumentalny obszar 5500 m² obejmuje obok biblioteki również gmach centrum komunalnego i kulturalnego (fot. 4). Wszystko to wzniesione jest na szczycie wzgórza, na które można dostać się modernistyczną kolejką liniową, z widokiem na panoramę Medellín. To przestrzeń publiczna, przyjazna i przystępna dla każdego, sprawiająca

wrażenie neutralnego, miejskiego punktu spotkań. Całość została sfinansowana ze środków hiszpańskiego rządu.

Fotografia 4. Parque Biblioteca España



Źródło: <http://bid.ub.edu/27/pena2.htm>.

Biblioteka jest przestronna i utrzymana w schludnej kolorystyce. Oprócz miejsca wspólnego korzystania z zasobów w licznych korytarzach umieszczono także wygodne sofy do publicznego użytku. Biblioteka nie stawia barier pokoleniowych czy społecznych. Artykuły krajowe i ogłoszenia turystyczne³ na licznych stronach internetowych podkreślają właśnie tę szczególną cechę południowoamerykańskiego przedsięwzięcia, jako realną szansę na rozwijanie wszelkich zainteresowań w bezpiecznej niedyskryminującej atmosferze. Dla wielu mieszkańców jest to jedyna strefa dostępu do najnowszych pozycji książkowych, do gier planszowych i komputerowych, czy w końcu dostępu do Internetu, na który w domu rodzinnym nie mogą sobie pozwolić.

Podobnie jest w przypadku niemieckiej placówki w Stuttgarcie. Europejskie możliwości i koreańskie zdolności architektoniczne przyczyniły się do stworzenia nowoczesnej bryły instytucji kultury. Surowy wygląd zewnętrzny nadrabia niesamowitym wnętrzem, w którym zwraca uwagę biel i przestrzeń (fot. 5) przypominające muzealne galerie, z regularnie ustawionymi gablotami. Ta biblioteka publiczna ma pełnić jednocześnie funkcję miejsca odprężenia użytkowników oraz tradycyjnej wypożyczalni i czytelnicy. Architektoniczna

³ Za przykład służyć mogą: przewodnik internetowy Guia Todo (http://www.guiatodo.com.co/Sitio/medellin/biblioteca_espana), czy strona zajmująca się światową architekturą ArchDaily (<http://www.archdaily.com/2565/espana-library-giancarlo-mazzanti/>).

perełka, jak zamieszcza na swojej stronie redakcja ArchDaily [2], powstała w miejscu, które w niedalekiej przyszłości stanie się centrum nieustannie rozbudowującego się miasta. Nie jest to zatem przykład egzotycznego zakątka spokoju na obrzeżach miasta. Biblioteka jest częścią codziennego życia miejskiego, ośrodkiem wspólnego magazynowania zasobów ludzkiej kultury.

Oprócz nowoczesnego wyposażenia, bogatego zbioru tradycyjnych i multimedialnych nośników, znajdują się tu interaktywne przewodniki, punkt informacyjny oraz punkt samodzielnego oddawania wypożyczonych pozycji bez udziału bibliotekarzy. Ogromny dział muzyczny oferuje dostęp do CD oraz starszego typu nośników, takich jak płyty winylowe. Ponadto znajduje się tam także ciche pianino. Osobne miejsce mają półki z filmami, a nawet duża kolekcja obrazów w grafotece. Dział dziecięcy jest w pełni wyposażony i dostosowany do potrzeb najmłodszych użytkowników biblioteki.

Fotografia 5. Stadtbibliothek



Źródło: <http://www.archdaily.com/193568/stuttgart-city-library-yi-architects/>.

Biblioteki publiczne ostatnich czasów to nie tylko ogromne kilkupiętrowe gmachy. Skoncentrowanie się na mniejszych przedsięwzięciach tematycznych również daje interesujące wyniki, czego przykładem jest jedna z instytucji w Azji. Nam June Paik Library to publiczna biblioteka tematyczna, która mieści się na pierwszym piętrze Centrum Sztuki Nam June Paik w mieście Yongin w Korei Południowej. Otwarta cztery dni w tygodniu

– od wtorku do piątku, w godzinach od 10 do 17 – ma za zadanie przechowywać, ochraniać i gromadzić wszelkie materiały związane z twórczością Amerykanina koreańskiego pochodzenia – Nam June Paika (1932–2006). Biblioteka powstała w 2011 r. dzięki wsparciu miasta Yongin oraz specjalnemu funduszowi prowincji Gyeonggi. Za futurystyczny wygląd biblioteki odpowiedzialni są architekci z nowojorskiej firmy NHDM. Ten projekt to szczególnie przykładowe połączenie biblioteki publicznej z biblioteką badawczą.

Przestrzeń, którą zajmuje biblioteka, to właściwie jedno pomieszczenie. Surowe i sterylne wewnątrz wypełniają pojedyncze kolorowe fotele oraz odosobnione miejsca pracy – ławki i krzesła. Natomiast centralnym jego punktem jest „maszyna” będąca wariacją geometryczną – kształtem przypomina bryłę, prostopadłościan o wymiarach 6m x 4m x 4,1m (fot. 6). Na zewnątrz otoczona jest wgłębieniami, kilkoma funkcjonalnymi ekranami, wysuwanymi szufladami, regularnymi półkami, na których wyłożone są wszelkiego rodzaju publikacje (m.in. monografie, katalogi czy nośniki CD i DVD). Wewnątrz „maszyny” znajdują się trzy stacje pracujące wspierające wyszukiwarkę internetową i odczyt informacji. Jedna z nich podłączona jest do ekranu zainstalowanego na zewnętrznej ścianie konstrukcji i dzięki temu efekty pracy mogą być zaprezentowane każdemu zainteresowanemu, nawet poza pomieszczeniem bibliotecznym – jedynie szklana przezroczysta ściana dzieli je od korytarza. Wewnątrz „maszyny” pracować mogą pojedynczy użytkownicy albo całe grupy.

Kolekcja biblioteki obejmuje przede wszystkim materiały z dziedziny szeroko pojętej sztuki, nauki oraz literatury jak również dokumentacje dorobku Nam June Paika w liczbie prawie 3 tys. książek i katalogów wystaw, 500 prenumerowanych czasopism oraz ponad 200 materiałów audiowizualnych. Z materiałów archiwalnych i zbiorów specjalnych użytkownicy mogą korzystać jedynie po wcześniejszym zgłoszeniu. Pieczę nad efektywnym funkcjonowaniem biblioteki – katalogowanie i gromadzenie zbiorów, pomoc użytkownikom – sprawują bibliotekarze oraz wolontariusze [6].

Fotografia 6. Nam June Paik Library



Źródło: <http://njp.ggcf.kr/information/facilities/library>.

Działanie Nam June Paik Library nie opiera się na tradycyjnym, linearnym poszukiwaniu informacji od katalogu do dzieła, ale na zasadzie wielopoziomowych opcji „multiwyboru” – hipertekstów i powiązanych ze sobą tematycznie materiałów. Wyszukany obiekt bądź hasło odsyła do innego powiązanego bloku tematycznego. Korzystanie z tej biblioteki to dynamiczny i nieprzewidywalny proces [1].

Mimo nowoczesnego wyglądu i pozornie wąskiego zakresu tematycznego, Nam June Paik Library nie rezygnuje z podstawowych funkcji biblioteki, jakimi są umożliwienie czytania, poszukiwania informacji czy uczenia się użytkowników. Jej istnienie zakłada otwarcie się na każdego entuzjastę sztuki – we wszelkim możliwym wydaniu.

Biblioteki na terenie Azji od dłuższego czasu zaskakują nietuzinkową architekturą, nowymi sposobami zachęcenia do zrzeszania się ludzi. Ważnym przykładem jest chińska Liyuan „zanurzona” w naturze, zbudowana z drewna, ulokowana na obrzeżach miasta blisko lasu. Podobna znajduje się na Tajwanie (Tajpej). Uwagę budzi także Zielona Biblioteka dla najmłodszych w Singapurze z ekologicznym wyposażeniem i koncepcją wdrażania ochrony środowiska.

Prócz tych bibliotek głośno omawia się europejskie projekty m.in. w Helsinkach, gdzie dla przyjemności użytkowników zaprojektowano saunę, czy w Kanadzie, a dokładnie w Stonebridge, gdzie biblioteka jest jednocześnie nowoczesnym centrum kultury, jak i sąsiedzkim oddziałem dla lokalnej społeczności. Termin „biblioteka przyszłości” nabiera więc nowego znaczenia. Każdego roku tradycja i idea bibliotekarstwa przybiera nowy, nieraz wydawałoby się dziwny kształt, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom kolejnych pokoleń.

Podsumowując, biblioteki nie kojarzą się już z oazą ciszy, surowymi półkami i na szaro obłożonymi książkami. Kąciki muzyczne, strefy tematyczne, kolorowe wnętrza, wygodne kanapy i odosobnione miejsca w kątach budynku są najlepszymi dowodami na prosperujące koncepcje tworzenia „trzecich miejsc”, zrzeszających ludzi z całego miasta. Mimo że w większości przypadków popularnością cieszyć się będą wciąż te nowocześniejsze filie, nie zapomina się o tradycyjnych punktach, które nadal systematycznie uzupełniają swoje zasoby i nigdy nie zamykają drzwi przed spragnionym wiedzy czytelnikiem. Koncepcje organizacji bibliotek ciągle się zmieniają, reprezentują różne modele i nurty, najważniejsze jednak by zawsze odzwierciedlały potrzeby społeczności, dla których świadczą usługi [por. 21].

Bibliografia

1. ArchDaily. *Nam June Paik Library* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.archdaily.com/322051/nam-june-paik-library-n-h-d-m/>. Stan z dnia 10.12.2020.
2. ArchDaily. *Stuttgart City Library* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.archdaily.com/193568/stuttgart-city-library-yi-architects/>. Stan z dnia 10.12.2020.
3. *Biblioteka Bielany* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.kultura.bielany.waw.pl/page/index.php?str=1007>. Stan z dnia 10.12.2018.
4. *Biblioteka Wojewódzka w Olsztynie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.wbp.olsztyn.pl/bwm/3-4_03-ie/model.htm. Stan z dnia 10.10.2019.

5. *Biblioteki.org* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.biblioteki.org/pl/o_programie/o_programie. Stan z dnia 12.12.2020.
6. Culture360.ASEF.org. *Nam June Paik Library in Yongin, Korea* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://culture360.asef.org/news/nam-june-paik-library-in-yongin-korea/>. Stan z dnia 10.12.2020.
7. Fundacja Orange. *Orange dla bibliotek* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://biblioteki.fundacja.orange.pl//biblioteka/regulamin>. Stan z dnia 10.12.2020.
8. GRYGROWSKI Dariusz. Zwrot nakładu w inwestowaniu w bibliotekę. *Przegląd Biblioteczny*. 2014, z. 2, s. 165–188. ISSN 0033-202X.
9. HALASZ-CYSARZ Monika. Oczami bibliotekarzy i użytkowników: tworząc bibliotekę „trzeciego miejsca”. Rzecz o kapitale ludzkim w bibliotece. In WROCŁAWSKA Maria, JERZYK-WOJTECKA Justyna (red.). *Biblioteka jako „trzecie miejsce”. Międzynarodowa konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011, s. 117–123. ISBN 978-83-7525-630-7.
10. KISIŁOWSKA Małgorzata. Czy lubicie się Państwo zakładać? O zaufaniu w bibliotece. In WROCŁAWSKA Maria, JERZYK-WOJTECKA Justyna (red.). *Biblioteka jako „trzecie miejsce”. Międzynarodowa konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011, s. 7–17. ISBN 978-83-7525-630-7.
11. KONIECZNA Danuta. *Dzieje olsztyńskich bibliotek*. Olsztyn: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 2008. ISBN 978-83-924572-2-0.
12. KOTUŁA Sebastian. Biblioteka – czyli zmiana wizerunku potrzebna od zaraz. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.) *Marketing biblioteczny: rozważania, dyskusje, konteksty*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, 2007, s. 57–63. ISBN 978-83-61079-002-70.
13. NOWAKOWSKA Izabela. Biblioteka Główna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – miejscem wystaw, pamięci i krzewienia idei humanitarnych. In WROCŁAWSKA Maria, JERZYK-WOJTECKA Justyna (red.). *Biblioteka jako „trzecie miejsce”. Międzynarodowa konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011, s. 39–48. ISBN 978-83-7525-630-7.
14. OLDENBURG Rey. *The Great Good Place. Cafes, Coffee Shops, Community Centers, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You through the Day*. New York: Da Capo Press, 1989. ISBN 1569246815.
15. *Słownik Języka Polskiego* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://sjp.pwn.pl/sjp/mediateka;2567304>. Stan z dnia 10.12.2020.
16. STROJEK Agnieszka. Internet w pracy bibliotekarza. In MARCINKIEWICZ Lilia (red.). *Modele współpracy bibliotek publicznych. Czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej? X Ogólnopolska Konferencja Automatyzacja bibliotek publicznych. Warszawa, 7–8 listopada 2012 r.* Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2013, s. 77–83. ISBN 978-83-61464-75-4.
17. TOMAKA Karol. Aktywizacja edukacyjna młodzieży w Mediatece START-META. In KRAJEWSKA Anna Maria (red.). *Między dzieciństwem a dorosłością. Młodzież w bibliotece*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012. ISBN 978-83-61464-66-2.
18. WALCZAK Anna. Projektowanie bibliotek. In TOKARSKA Anna (red.). *Bibliotekarstwo*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2013, s. 679–690. ISBN 978-83-61464-95-2.
19. WILKOŃ Teresa. Biblioteka w systemie kultury. In TOKARSKA Anna (red.). *Bibliotekarstwo*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2013, s. 90–101. ISBN 978-83-61464-95-2.
20. WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Fizyczna przestrzeń biblioteki*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013. ISBN 978-83-64335-00-6.
21. WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Koncepcje organizacji bibliotek*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, 2012. ISBN 978-83-61079-16-3.
22. WOJCIECHOWSKA Maja, LASKOWSKA Jolanta (red.). *Bibliotekarz – przewodnik po księgozbiorze, wiedzy i informacji*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, 2013. ISBN 978-83-61079-27-9.
23. WOJCIECHOWSKA Maja. Działania *public relations* jako źródło informacji marketingowej o klientach bibliotek naukowych. In PIETRUCH-REIZES Diana, BABIK Wiesław (red.), FRĄCZEK Renata (współpr.). *Zarządzanie informacją w nauce*. Katowice: Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej, 2010, s. 193–200. ISBN 978-83-904561-9-5.

24. WOJCIECHOWSKA Maja. Formy zasobów kapitału społecznego i ich wpływ na współpracę bibliotek ze środowiskiem zewnętrznym. In BUBEL Dagmara (red.). *Dylematy czasu i przestrzeni w bibliotekach: wybrane zagadnienia*. Częstochowa: Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, 2019, s. 178–185. ISBN 978-83-7193-733-0.
25. WOJCIECHOWSKA Maja. Organizacja czasu wolnego młodzieży szkolnej w kontekście kompetencji czytelniczych i kontaktu z literaturą. In JASIEWICZ Justyna, ZYBERT Elżbieta Barbara (red.). *Czas przemian – czas wyzwania. Rola biblioteki i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2014, s. 234–242. ISBN 978-83-64203-23-7.